Warszawa, 5.09.2025

**Z plecakiem, kanapką i… polisą – o bezpiecznym powrocie do szkoły**

**Wrzesień to dla rodzin moment wielkich powrotów. Dzieci po wakacyjnej przerwie znów zasiadły w szkolnych ławkach, rodzice skompletowali wyprawki, a w domach powstają nowe grafiki zajęć dodatkowych. Emocje towarzyszą zarówno najmłodszym, jak i dorosłym – od ekscytacji po lekki niepokój: jak dziecko odnajdzie się w nowym roku szkolnym, kiedy złapie pierwszego szkolnego wirusa, czy poradzi sobie na nowych zajęciach dodatkowych?**

Nowy plan lekcji już powieszony na lodówce? Pozostaje pytanie, które powinno się pojawić w głowie każdego z rodziców: czy zadbałem o bezpieczeństwo mojego dziecka?

**Szkolny grafik pełen emocji**

Początek roku szkolnego to nie tylko zakup podręczników, zeszytów czy pakowanie plecaków. To także moment, w którym rodziny na nowo układają swój rytm dnia – poranne odwożenie do szkoły, popołudniowe zajęcia sportowe, językowe czy artystyczne. W tym zabieganiu łatwo zapomnieć, że wraz z końcem wakacji często wygasają ubiegłoroczne szkolne ubezpieczenia.

Rodzice chcą dać dzieciom swobodę, ale jednocześnie martwią się o ich zdrowie i bezpieczeństwo. To naturalne, że pierwsze tygodnie po wakacjach to dla dorosłych czas szczególnej czujności – bo wiedzą, że w szkolnym otoczeniu czeka wiele nowych wyzwań.

**–** *Rodzice skupiają się przede wszystkim na kompletowaniu wyprawki i organizacji grafiku, a mniej na tym, co „niewidzialne”, ale kluczowe – czyli na bezpieczeństwie dziecka. Tymczasem szkoła i dodatkowe aktywności to miejsca, gdzie często dochodzi do drobnych urazów czy kontuzji* **–** mówi Joanna Borowiec, Product Manager w Balcia Insurance.

**Niepokój, który zna każdy rodzic**

Warto pamiętać, że wrzesień to także moment, w którym wygasają polisy grupowe zawierane przez szkoły w poprzednim roku. Wielu rodziców dowiaduje się o tym dopiero przy pierwszym spotkaniu z wychowawcą. Tymczasem przerwa w ochronie oznacza, że w razie niespodziewanego zdarzenia dziecko może zostać bez wsparcia.

Dlatego coraz więcej rodzin sięga po rozwiązania, które nie kończą się wraz z rokiem szkolnym i „podróżują” z dzieckiem wszędzie tam, gdzie go poniesie szkolny i pozaszkolny grafik. Ubezpieczenie Junior jest przykładem takiego podejścia – działa niezależnie od tego, czy dziecko jest w szkole, na treningu piłkarskim, czy podczas weekendu u dziadków.

Upadek na boisku, stłuczony palec na zajęciach tanecznych, gorączka podczas szkolnej wycieczki – takie zdarzenia są częścią dorastania. Ale każdy rodzic zna to uczucie, kiedy dzwoni nieznany numer ze szkoły i pierwsza myśl brzmi: „czy coś się stało?”. To właśnie ten codzienny, rodzicielski niepokój sprawia, że obok kanapki i zeszytów w plecaku dziecka warto „spakować” też trochę spokoju dla dorosłych.

**Bezpieczeństwo skrojone na miarę aktywnego dziecka**

Dziś coraz więcej rodzin sięga po rozwiązania, które towarzyszą dziecku nie tylko w szkolnej ławce, ale także na dodatkowych zajęciach, w drodze do szkoły czy podczas wyjazdów klasowych. Ważne, by zostało zaprojektowane właśnie z myślą o takiej codzienności – wspierało w razie kontuzji, choroby czy nagłego zdarzenia, niezależnie od miejsca i czasu. To rozwiązanie, które daje dzieciom swobodę odkrywania świata, a rodzicom spokój, że nawet najbardziej energiczne przygody ich pociech mają solidne zabezpieczenie.

- *Ubezpieczenie Junior\* obejmuje wszystkie aktywności dzieci – od codziennych lekcji WF-u, przez sporty ekstremalne, aż po wyjazdy szkolne w kraju i za granicą. To rozwiązanie, które podąża za dzieckiem tam, gdzie ono jest: na boisku, w klubie sportowym czy na koloniach. Rodzice zyskują szybkie wsparcie w razie wypadku – decyzja o wypłacie świadczenia zapada w ciągu 5 dni, a dodatkowo ubezpieczenie przewiduje np. zwrot kosztów obozów czy wycieczek, z których dziecko musiało zrezygnować* – mówi Joanna Borowiec, Product Manager w Balcia Insurance.

Dzięki takim rozwiązaniom rodzice zyskują pewność, że ich dziecko nie zostaje bez pomocy, nawet gdy sami nie mogą być obok. A to przekłada się na większy spokój nie tylko w pierwszych, często najbardziej wymagających tygodniach szkoły, ale przez cały rok. To poczucie bezpieczeństwa towarzyszy potem całej rodzinie. Dzięki niemu rodzice mogą skupić się na pracy i codziennych obowiązkach, a dzieci – na nauce i zabawie. W efekcie wrzesień staje się mniej stresujący, a bardziej ekscytujący.

**Szkoła bez stresu**

Początek roku szkolnego to idealny moment, by – obok pakowania śniadaniówki i podpisywania zeszytów – pomyśleć też o tym, co nie zawsze widać na pierwszy rzut oka. Bo o ile nowe piórniki i plecaki dają dzieciom radość, to właśnie poczucie bezpieczeństwa daje dorosłym najcenniejszą wartość – spokój o każdy dzień w szkolnym kalendarzu.

\* Rodzice, którzy chcą poznać szczegóły oferty, mogą skorzystać ze specjalnej zniżki. Kod JUNIOR35, daje 35% rabatu, szczegóły na profilu [Balcia na Instagramie](https://www.instagram.com/balciapl/).

**Kontakt dla mediów**

Alicja Kosmalska, 38PR&Content Communication: alicja.kosmalska@38pr.pl

*Balcia Insurance SE to renomowany łotewski insurtech z wieloletnim doświadczeniem, który sukcesywnie zdobywa pozycję lidera na rynkach krajów bałtyckich. W 2016 roku marka przeszła rebranding i odeszła od nazwy BTA, pod którą była znana w Polsce i innych kluczowych krajach Unii Europejskiej. W 2020 roku firma wprowadziła nową strategię biznesową, pozycjonując się jako ubezpieczyciel skoncentrowany na nowoczesnych rozwiązaniach. Balcia prowadzi działania w Niemczech, Polsce, Francji i Wielkiej Brytanii, dostosowując się do współczesnych trendów. Marka inwestuje w rozwój kadrowy stale dążąc do wzmocnienia różnych działów i utrzymania dynamiki wzrostu organizacyjnego.*

*Więcej informacji na www.balcia.pl*